

Stracą dzieci, bo chcieli je uczyć w domu?

30 kwietnia 2013

Niemiecka rodzina, która zdecydowała się wyjechać do USA, aby skorzystać z prawa do uczenia swoich dzieci w domu może zostać deportowana, a rodzicom grozi pozbawienie praw rodzicielskich.

Jak informuje Radio Watykańskie w Niemczech, w przeciwieństwie do wielu innych krajów nie ma możliwości nauczania domowego. Rodzina Romeike, która zdecydowała się kształcić pięcioro swoich dzieci w domu ma teraz z tego powodu spore problemy.

Na nic zdało się odwoływanie do treści Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która stanowi, że decydującą rolę w wychowaniu dzieci odgrywają rodzice. Na rodzinę Romeike najpierw nałożono kary pieniężne, a później straszono nawet odebraniem praw rodzicielskich.

Pomoc zadeklarowało amerykańskie Stowarzyszenie na rzecz Prawnej Ochrony Nauczania Domowego. Rodzina wyjechała do USA, i uzyskała azyl polityczny, ponieważ zdaniem sądu stosunek niemieckich władz do nauczania domowego to zaprzeczenie amerykańskich wartości.

Gdy wydawało się, że wszystko jakoś się ułoży, orzeczenie sądu z 2010 roku ws. rodziny Romeike zakwestionował Biały Dom. Teraz rodzinie grozi pozbawienie azylu i deportacja. W obronie rodziny Romeike wystąpiło już ponad 100 tys. Amerykanów, a podpisy pod petycją cały czas są zbierane.

Autor: pł

Na podstawie: Radio Watykańskie

Źródło: Niezalezna.pl